

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Sprawy krajowe.

(Chirurgdy u Bonifratrów. — Podróż Arcyksiążat Karola Ludwika i Ferdynanda Maksymiliana. — Obchód pamiątki bitwy pod Aspern. — Ułaskawienia. — Wiadomości bieżące z Wiednia.)

**Wiedeń, 10. maja.** *Gazeta Wiedeńska* donosi: Aprobowani jako chirurdzy bractw zakonu miłosierdzia po wystąpieniu z zakonu nie są upoważnieni w stanie świeckim wykonywać praktykę chirurgiczną, dlatego za wystąpieniem każdego takiego bractwa z zakonu, ma przynależna władza odwołać dyplom tej korporacji, która go wydała.

— Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik jadąc z Ischl, stanął dnia 8. o siódmej godzinie wieczór w Salzburgu i bez zatrzymania się ruszył w dalszą podróż w towarzystwie c. k. prezydenta krajowego Ottona hrabi Fünfskirchen do Golling, ażeby ztamtąd na Mittersill do Insbruku się udać.

— Jego Excelencya baron Hübner będzie czekać dnia 11. b. m. na Jego cesarzew. Mość Arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana w Strassburgu. Jego ces. Mość zabawi tylko dziesięć dni w Paryżu i uda się ztamtąd do Brestu, gdzie nań czeka mała eskadra austryacka. Do Pragi przybył Jego ces. Mość we środę rano i był przyjmowany przez namiestnika barona Mecsery i wysoką c. k. jeneralicję. We czwartek puścił się z Bubentisch w dalszą podróż do Paryża.

— Jak corocznie tak i tego roku będzie odprawiona w rocznicę bitwy pod Aspern (23. maja) w kościele miejscowym żałobna msza za dusze poległych w tej bitwie wojowników. Na to nabożeństwo uda się oddział weteranów z tutejszego domu inwalidów do Aspern. Na mocy fundacyi bohatera z pod Aspern, Arcyksięcia Karola, otrzyma każdy z znajdujących się oficerów 15 złr., a każdy z inwalidów 4 złr. Uroczystość będzie zapewne i tą razą uświetniona obecnością Ich c. k. Mości Arcyksiążat Albrechta i Wilhelma.

— Dekretem ministeryalnym przypisano język czeski we wszystkich gymnazyjach w Czechach i Morawii obowiązującym.

— Jego Excelencya jenerał gubernator Królestwa Lombardzko-Weneckiego, feldmarszałek hr. Radetzky, dozwolił wygnaćcom politycznym Conte Marc Antonio Borsi i Luigi Castrodardo bezkarnego powrotu do c. k. państw austryackich.

— Jego cesarz. królewicz. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol odjechał dnia 7. b. m. po południu osobnym pociągiem północnej kolei żelaznej do Pragi.

— Jego królewicz. Mość finl. książę Gustaw Waza odjechał do Paryża. Jego Mość książę Brunświcki zabawi 2 do 3 tygodni w Hitzing, a potem pojedzie do Wenecji.

— Jego Excelencya minister finansów, baron Bruck, odjedzie jutro rano do Tryestu. Przybycie jego do tego miasta przeciągnie się cokolwiek, gdyż pan minister zamysła z Lublany zwiedzić linię kolei żelaznej. Jego Excelencya zwiedzi także Wenecję i uda się na Fiume z powrotem. Niemal za 14 dni spodziewany jest z powrotem w Wiedniu.

### Ameryka.

(Posiedzenie w izbie reprezentantów.)

W Izbie reprezentantów w Washingtonie przyjęto żartobliwie propozycję p. Hall, by we wszystkich Stanach zjednoczonych zakazano wielożeństwa. P. Orr zawołał: „Protestuję przeciw temu w imieniu mojego sąsiada“ (Bernhisel z nazwiska, deputowany mormoński); oświadczenie to przyjęto z głośnym śmiechem. Propozycję nieuwzględniono za pilną, a Izba przeszła do porządku dziennego. Z Utah, (z terytorium mormońskiego), otrzymano wiadomości sięgające po dzień 1. lutego. Prawodawstwo zamknęło posiedzenia swoje 21. stycznia. Dniem wprzód odroczył się sąd wyższy, gdyż nie było żadnych spraw do załatwienia. W ogóle jest jeden jeszcze proces w toku, a przeto nienajlepsze to dla adwokatów widoki między Mor-

monami. — Z Los Vegas donoszą o pielęgowaniu tam bawełny ze skutkiem bardzo pomyslnym.

### Hiszpania.

(Depesza z 6. maja.)

Z Madrytu donoszą z 5. maja: „Rekrutacja poszła w całej Hiszpanii pomyslnie, a nowy zaciąg wynosi do 14.000 rekrutów. — W czerwcu rozpoczyna się urządzenie rezerwy. — Jenerał Zabala spodziewany wkrótce z powrotem z Walencji. — Wszędzie panuje pokój i porządek.“

### Anglia.

(Times o dyskusji nad upadkiem Karsu.)

— Wyrok potępiający lorda Stratford, mówi *Times*, jest jedynym rezultatem, jest memorał trzynocnej dyskusji nad upadkiem Karsu. Przeważająca większość uwolniła rząd od wszelkiej winy, bo udowodniono, że lord Panmure i lord Clarendon nie mogli nic uczynić dla oblężonej fortecy, gdyż sprzymierzeni jenerałowie oświadczyli jednomyślnie, że żadnego wojska nie mogli wyprawić z Krymu. Na lordzie Stratford zaś będzie wiecznie ciążył ten zarzut, że nie miał żadnego względu na pierwsze przedstawienie jenerała Williams, a nawet uważał je za niegodne wspomnienia. Postępowanie to da się wytłumaczyć z szorstkiego charakteru starego dyplomaty; ale nawet słuszny zarzut, dlaczego rząd nie odwołał go, znajduje w składzie rzeczy dostateczną odpowiedź. Odwołanie jego, tak rozumuje *Times* nie byłoby już ocaliło Karsu, a niezawodnie byłoby skompromitowało stanowisko potęgi angielskiej w Oryencie.

### Francya.

(Arcyksiążę austriacki oczekiwany. — Kredyt na obrzęd chrzestny. — Myny złote. — Nowiny dworu. — Sprawozdanie ministra wojny. — Raport gubernatora Algierji. — Dzień śmierci Napoleona I. i urodzin Cesarzowej. — Pensye. — Dekoracye w Notre Dame. — Wyrok na członków towarzystwa „Militante.“ — Przybycie króla Wirtemberskiego. — Potoczne.)

**Paryż, 7. maja.** Dziennik *Patrie* zapowiada na dzień dzisiejszy przybycie brata Cesarza austriackiego. Tenże dziennik donosi, że dnia 15. b. m. spodziewają się tu przybycia księcia Oskara, drugiego syna króla szwedzkiego, z Bruxeli. Książę podróżuje „incognito“ w towarzystwie trzech oficerów.

Dziś przedłożono ciału prawodawczemu projekt względem otrzymania nadzwyczajnego kredytu 400.000 franków na obrzęd chrzestny potomka cesarskiego.

Dekret jeden postanawia, że sąd względem zdobyczy morskiej ustaje po zawarciu pokoju z 1. czerwca. — *Monitor* podaje o odkrytych niemal przed pięcioma miesiącami kopalniach złotych w Gujanie bliższe wiadomości: „Nowe listy gubernatora i sprawozdania potwierdzają istnienie złotych pokładów w puszczech i stepach piaskowych nad brzegami rzeki Apponaga i rzek do niej wpadających. Mimo pory zimowej i zwykłych pod ten czas deszczów ulewnych, przedsiębrao jednak nowe poszukiwania. I tak uzyskał nad rzeką Arataye pewien pracownik z Kalifornii w ciągu sześciu dni, i pracując codziennie po 6 godzin, 183 grammów złota; czterech jego towarzyszy: dwóch Indyjanów, jedna murzynka i jeden młody Kreol nabyli w tym samym czasie 144 grammów złota. W końcu uzyskali jeszcze dwóch właścicieli ziemskich 267 grammów złota w ciągu czterech dni. Na mocy zleceń rządowych wydał kontr-admirał Baudin rozporządzenie z 10. marca z ogłoszeniem warunków, pod jakimi każdemu z kolonistów wolno szukać za złotem.

(*Monitor* przytacza osnowę tego rozporządzenia i pisze dalej): „Gubernator uwiadamia departament marynarki, że w kolonii wydano rozporządzenia, by poszukiwania za złotem odbywać się mogły bez żadnego niebezpieczeństwa dla porządku i spokoju w kraju. Bez dozwolenia władz miejscowych nie wolno udawać się do miejsc zawierających złote pokłady, a przepisane przez administrację w tej mierze porządku niepodobna prawie przekroczyć, zwłaszcza że wybrzeża Gujanji są dla gęstych lasów i bezludnych okolic prawie nieprzystępne, i dlatego trzeba koniecznie odbywać podróż rzekami dobrze strażą rządową obsadzonemi.“ W końcu donosi *Monitor*, że inżynier Riwoł, przełożony biura probierczego przy tutejszej szkole górniczej, rozpoznawał kruszec i piasek złoty, uzbierany nad brzegami rzeki Arataye, i że próba ta wypadła pomyslnie.

— Poseł turecki doręczył przedwczoraj Cesarzowi gratulacyjny list Sułtana w odpowiedź na doniesienie o narodzeniu się na-

stępca tronu. Potem przyjmował Cesarz pana Corvula, posta republiki Wenezuelskiej, który przybył z własnoręcznym listem nowego prezydenta republiki generała Monagas. — *Monitor* zawiera następujące sprawozdanie ministra wojny do Cesarza:

„Podług rozkazu Waszej ces. Mości otrzymali wszyscy żołnierze z r. 1848 zupełne uwolnienie od dalszej służby wojskowej. Równocześnie wcielono do armii wszystkich nowych żołnierzy z roku 1856. W obec podobnego stanu rzeczy wydaje się na czasie zniżyć czynny stan armii naszej. Wasza ces. Mość raczył już zezwolić, by żołnierze armii wschodniej z roku 1849 przestąpili do rezerwy; ja mam zaszczyt zaproponować Waszej Cesarzowskiej Mości, by rozporządzenie to rozciągało się na wszystkich w ogóle żołnierzy z wymienionego roku. Liczba tych żołnierzy wynosi 52.000 ludzi, których 27.468 przypada na armię w kraju, 19.365 na armię wschodnią, 4578 na armię algierską, a 589 na armię włoską. Tym sposobem zmniejszyłyby się wydatki, a czynna armia pozostałaby zawsze w dostatecznej sile. Jeżeli Wasza ces. Mość zgadza się z tym wnioskiem, natędy prosilibym o potwierdzenie niniejszego sprawozdania“. (Następuje potwierdzenie Cesarza).

Z najnowszej depechy jeneralnego gubernatora Algieru do ministra wojny wyjmuje *Monitor* następujące ustępy:

„Korzystając z czasu, kiedy żołnierze zajęci byli robotą około naprawy i budowy dróg, udałem się do Boghar. Wszystko co tam widziałem, zasługuje na chwałę nie małą. Droga z Medey do Boghar przejeżdżają teraz liczne bryki ładowne, a mniemam, że puszczając się już mogą bezpiecznie aż do Laghouat, gdyż dobrodziejstwa pokoju rozszerzają się coraz więcej. Licznie zebrane gminy wychodziły mi naprzeciw i składały swe życzenia dla nowo narodzonego dziecięcia cesarskiego nieznanym u nich woprzód okrzykiem: Niech żyje Cesarz. Te same uczucia przywiązania do Cesarza znachodziłem we wszystkich wsiach i miastach, przez które przejeżdżałem. Zasiwy wyglądają bardzo pięknie, a chciałbym posłać w głąb kraju wszystkich tych publicystów naszych, którzy domagając się kolonizowania arabskiej krainy opierają zdanie swe na tem, że wiekcie obszary urodzajnej ziemi leżą ciągle odłogiem“. — W pamięć zgonu cesarza Napoleona I. odbyło się dzisiaj w kaplicy tuilerskiej uroczyste nabożeństwo, na którym znajdowali się cesarz, książę Napoleon, księżna Matylda, król wirtemberski i dwór cały. Pomiędzy cudzoziemcami znajdował się także hrabia Orłow. Równocześnie odprawiono mszę żałobną w kaplicy inwalidów. Oprócz licznego grona urzędników spostrzegano także wielu starych żołnierzy z czasów pierwszego cesarstwa. Przedwczoraj były urodziny Cesarzowy, skończyła właśnie lat 31. Wieczór odbył się w jej apartamentach mały festyn. — Utrzymują, że dla słabości cesarzowy odroczone obrządku chrztu cesarzowicza na miesiąc sierpień. Matkę chrzestną nie będzie szwedzka królowa matka, lecz sama królowa, rodzona siostra księcia Leuchtenberg. Na miejscu szwedzkiej królowy matki znajdować się będzie przy obrzędzie chrztu wielka księżna Stefania badońska.

— *Monitor* ogłasza ustawę względem pensji dla wdów po żołnierzach, którzy polegli w boju lub pomarli z odniesionych ran. Na rzeźby i małowidła do kościoła Notre Dame zazała rząd od ciała prawodawczego kredytu na 300.000 franków. — Książę Tołstoj, który przeszło 25 lat był we Francji korespondentem rosyjskiego ministerjum oświecenia, przybył do Paryża. — Cesarz upoważnił ministra wojny wydać biskupowi z Puy 300 kilogramów żelaza ze zdobytych w Krymie armat rosyjskich na pomnik na skale „Corneille“. — Administracya kolei żelaznej z Fontainebleau skazana została na zapłacenie 60.000 franków wynagrodzenia rodzinie niejakiego pana Blondon, który przy gwałtownem zetknięciu się dwóch pociągów postradał życie. — Temi dniami stało przed sądem poprawczym Sekwany 12 osób obwinionych o posiadanie broni i uczestnictwo w tajnem towarzystwie „Militande“. Dwóch z oskarżonych uwolniono, resztę zaś skazano na więzienia od sześciu miesięcy do 4 lat, na powrót kosztów sądowych i kary pieniężne od 100 do 1000 franków. — Po ogłoszeniu traktatu pokoju przestało wychodzić na prowincye kilka dzienników orleanistówskich, dwa zaś z nich jak *Ami de la Patrie* w Clermont-Tonnere i *Courier de la Gironde* przyjęły barwy Bonapartystów. — Król wirtemberski przybył do Paryża dnia 3. b. m. o jedenastej godzinie wieczór. Na podwozcu kolei żelaznej powitali Jego król. Mość książę Napoleon, hrabia Bacciochi, pierwszy szambelan cesarza i wiele znakomych osób. Cztery powozy dworskie stały na usługi dostojnego gościa, a z pośrodku tłumy ciekawych, który otaczał podwozce kolei żelaznej, odzywał się częstokroć okrzyk w języku niemieckim: „Niech żyje król Wilhelm!“ Na wstępie do Tuileryów powitali króla cesarz Napoleon i książę Hieronim. Dziś był dostojny gość w odwiedzinach u cesarzowy Eugenii.

## Belgia.

(Prasa belgijska w obec Francji. — Udzielenie wielkiego krzyża Leopolda Cesarzowi rosyjskiemu. — Misya księcia de Ligne.)

**Bruxela**, 7. maja. Na posiedzeniu izby prawodawczej wniesiono interpelacyę względem konferencyi paryskiej z dnia 8. kwietnia. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, że rząd belgijski nieotrzymał urzędowego uwiadomienia o oświadczeniu hrabi Walewskiego co do stosunków prasy w Belgii; na wypadek, gdyby to nastąpiło, odpowiedź już jest gotowa; w takim razie Belgia nieomieszka uwiadomić wszystkie zagraniczne gabinety o swem stałym po-

stanowieniu bronięcia z wszelką usilnością praw swej niezawisłości; żadne mocarstwo nie żądało potąd reformy belgijskiego prawa drukowego; a kraj niepoddałby się nigdy podobnemu żądaniu. Te mowe przyjęto z nadzwyczajnym zapalem, poczem zamknięto posiedzenie. — *Monitor* ogłasza mianowanie J. M. Cesarza rosyjskiego kawalerem wielkiego krzyża orderu Leopolda i udzielenie tegoż krzyża hrabi Nesselrodemu, hrabiemu Orłow i księciu Dołgoruki. — Innem rozporządzeniem mianowano księcia Ligne posłem nadzwyczajnym w osobnej misyi do Cesarza rosyjskiego dla wręczenia Mu tego orderu.

## Włoschy.

(Prace około winnicy pańskiej. — Działa zdobyte. — Propaganda protestantów. — Pomnik Piemontanom w Krymie. — Uroczystość w Parmie.)

**Rzym**, 27. kwietnia. Obiega pogłoska, że Ojciec Święty ma zamiar mianować kardynałem jednego z prałatów kościoła orientального. Jego Świątobliwość pragnie najgoręcej zupełnego pojednania obudwu wielkich historycznych wyznań chrześcijaństwa w Oryencie i na zachodzie, i sądzi że zaszczyt taki wyświadczony jednemu z prałatów orientalnych mógłby się przyczynić do zmniejszenia owego systematycznego wstrętu, jaki żywią Grecy przeciw chrześcianom rzym. katol. wyznania. Roczniki dziejów kościelnych wymieniają tylko dwóch biskupów nie łacińskiego obrządku, których Papiież Eugeniusz IV. zaszczycił purpurą kardynalską, mianowicie Izydora i Bessariona. Izydor byłto Rusin i metropolita kijowski. Niektórzy pisarzy utrzymują, że wyznawał obrządek ruski; ale Jan Gobellius (w dziele swem: *Commentarii Pii II. lib. XI. pag. 299. Ed. Francofurti*) powiada wyraźnie o nim, „że przewodniczył niegdyś biskup ludom północnym wyznającym obrządek grecki“ (*praefuerat quondam pontifex borealibus populis Graecianicum ritum servantibus*). Izydor był legatem stolicy papieżkiej u Cesarza Konstantyna XI. w owym czasie, gdy Turcy zdobyli stolicę jego. Później został patriarchą Konstantynopola in partibus w miejsce Grzegorza, który umarł na wygnaniu w Rzymie, nakoniec był także biskupem Sabiny. Bessarion, sławniejszy od Izydora swą uczonnością i wpływem, jaki wywierał na odbytem w Mantuy soborze za Piusa II. był rodem z Trebizondy i arcybiskupem Nicey. Później został także patriarchą Konstantynopola in partibus i biskupem w Tuskulum. To pewna jednak, że obadwaj po otrzymaniu baretu kardynalskiego wyrzekli się narodowego obrządku i przeszli do kościoła rzymskiego. Papiieżcy mistrze ceremonii ułożyli tedy z polecenia Ojca Świętego sprawozdanie czyli raczej wotum w tej mierze, w której dowodzą, że ponieważ kardynałstwo jest godnością kościoła rzymskiego, która z biegiem czasu rozszerzyła się na cały zachodni czyli łaciński kościół, niemoże żaden prałat orientalny dostąpić tej godności, jeśli z jakiegokolwiek obrządku narodowego nieprzejdzie do kościoła rzym. katolickiego. Niewiadomo jeszcze, jaką uchwałę powziął Ojciec Święty na te przedstawienie.

— Z Krymu otrzymał piemontcki rząd wiadomości z 29go kwietnia. Wsiadanie na okręta pojedynczych oddziałów piemontckiego wojska odbywa się z pospiechem. Rząd angielski okazał piemontckiej armii dowód swego szacunku, dając jej w dar pamięci te baterye angielskie, przy których podczas bitwy nad Czerną posługiwali artylerzyści piemontcy; prócz tego dano Piemontanom z angielskiej strony dwa działa: nakoniec wiozą z sobą 200 dział, jako przyznaną im część artyleryi rosyjskiej.

— Propaganda protestancka stara się robić prozelitów w armii piemontckiej, co spowodowało komenderującego w Nissie jenerał-majora do dziennego rozkazu, w którym jest zakazane tajemne sprowadzenie nieaprobowanych pism religijnych.

— Mianowany w Turynie centralny komitet względem użycia tych sum, które ofiarowano dla piemontckiego ekspedycyjnego korpusu i powinowatych, wyznaczył 15.000 franków na wzniesienie monumentu w Krymie ku pamięci poległych tam żołnierzy; ale ponieważ jenerał La Marmora kazał już swym saperom wystawić podobny pomnik, więc przeznaczono sumę tę na rozdanie pomiędzy ubogich krewnych żołnierzy poległych.

— *Gazz. di Parma* z 2. b. m. zawiera wiadomość o obchodzie imienia Jego królew. Mości księcia Roberta w różnych miastach państw parmeńskich. W Pontremoli odbyły się również zwyczajne solenności; wystąpiło stojące tam załogą wojsko, ażeby podczas nabożeństwa dawać zwyczajne salwy.

— Ten sam dziennik zawiera dekret Jej król. Mości rejentki, którym uregulowany jest porządek prezydencyi w radzie stanu.

## Niencce.

(Diskonto od weksli. — Przejazd arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana.)

— Dyrekcya banku dyskontowego w **Berlinie** oznaczyła dyskonto od kredytów *in bianco*, od weksli na pobliskie miasteczka i od weksli, których kwota nieprzechodzi 50 talarów, — na 5 procent, od weksli zaś niewymienionych powyżej na 4 procent, z potrąceniem straty poniesionej przy wekslach na pobliskie miasteczka jako też przy wekslach na 50 talarów i niżej.

**Brezlano**, 8. maja. Jego król. Mość książę Jerzy udał się dziś przed południem do Bodenbach, na przyjęcie Jego cesarzow. Mości najdostojniejszego arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana, który w towarzystwie Jego królewicz. Mości stanął tu o pół do drugiej z południa osobnym pociągiem i wysiadł w hotelu „Victoria“.

## Królestwo Polskie.

(Zniżone ceny żywności. — Rewizya czeladzi. — Potoczne.)

Wiadomości z **Warszawy** z 5go maja donoszą, że książę namiestnik z małżonką i familią był 2. h. m. na wieczernie u senatorowej Karoliny hrab. Potockiej, gdzie się zebrało bardzo świetne towarzystwo. — Reskryptem namiestnika z 22go kwietnia zostały zniżone ceny, po których mieszkańcom królestwa Polskiego, jeśli proszą o to, mają być wydawane żywności z magazynów wojskowych, czy to w drodze sprzedaży, czy też pożyczki. — Naczelnik policyi warszawskiej, generał-major Gorłow, podał do wiadomości, że przedsięwzięcie wkrótce rewizję czeladzi, sług i robotników, dla przekonania się, czy z ich strony opłacone zostały wszystkie przepisane należności za zmianę służby i inne dodatki na szpitale, jako też, czy posiadają należyte świadectwa służby i karty pobytu; wszelkie przekroczenia w tej mierze mają być karane albo aresztem, albo zamknięciem w domu roboczym, albo nakoniec odesłaniem do miejsca urodzenia.

## Rosya.

(Manifest z ogłoszeniem koronacji. — Zdrowie Cesarzowej matki. — Mianowania. — Rosyjscy oficerowie w służbie innych mocarstw.)

*Inwalid ruski* ogłosił na dniu 1. b. m. następujący manifest Jego Mości Cesarza, do poddanych państwa rosyjskiego:

„My Aleksander Drugi, Cesarz i samowładca wszech Rosyi, Król Polski itd. itd. oznajmiamy niniejszem: Śród ciężkich doświadczeń dla nas i dla naszej ojczyzny wstępując na odziedziczony po ojcach naszych tron Rosyi i połączone z nim nierozdzielnie trony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Finlandyi, postanowiliśmy w sercu naszym odłożyć na tak długo koronację naszą, dopokąd niezostanie usmierzony grom dziań wstrząsający granice naszego państwa, i dopokąd nieprzestanie płynąć krew naszych walecznych, chrześcijańskich wojowników, którzy odznaczyli się dziełami niepospolitego męstwa i poświęcenia. Teraz więc, gdy dobroczynny spokój powrócił Rosyi dawną jej spokojność, zamyślamy za przykładem naszych przodków, pobożnych Cesarzy, odprawić koronację naszą, i przyjąć zwyczajne namaszczenie razem z najukochańszą małżonką naszą, Cesarzową Maryą Aleksandrowną. Uwiadomiamy przeto wiernych poddanych naszych o tym zamiarze, który z pomocą boską ma być uskuteczniiony w miesiącu sierpniu roku bieżącego w pierwszej stolicy Moskwy, zapraszamy ich oraz do łączenia modłów swoich z naszymi, ażeby błogosławieństwo Boga spłynęło na nas i na nasze rządy, ażeby Bóg nam dopomógł przy zasadzeniu korony cesarskiej włożyć na siebie obowiązek, że będziemy żyć tylko dla dobra poddanych nam ludów; i oby Wszechmogący zesłaniem ducha świętego oświecić raczył wszystkie nasze myśli i czyny.

Petersburg, 29. kwietnia 1856.

Aleksander.“

— Prywatne wiadomości z Petersburga, pisze dziennik berliński, podają nam sposobność donieść, że stan zdrowia Jej Mości owdowiałej Cesarzowy rosyjskiej polepszył się bardzo pomyślnie w dniach ostatnich, i dlatego odjazd jej z Petersburga wyznaczono na dzień 13. maja.

— Cesarz mianował swoich synów Mikołaja, Aleksandra i Włodzimirza szefami siewierskiego, perejśławskiego i nowo-rosyjskiego pułku dragonów, a wielkiego księcia Mikołaja Konstantynowicza szefem szyrwańskiego pułku piechoty. Wszystkie te pułki będą nosić odtąd ich nazwę.

— Na rozkaz Cesarza Rosyi wstąpią w krótkim czasie młodzi oficerowie rosyjscy w służbę rozmaitych armii mocarstw europejskich, ażeby się dokładnie obeznali z urządzeniami wojskowymi, a najszerzej ekonomicznymi. I do angielskiej marynarki przeznaczono rosyjskich oficerów marynarki, którzy temi dniami na Berlin przejeżdżać będą.

## Turcy.

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola. — Wicherzyciele Bulgaryi. — Pułk turecki na żołdzie angielskim rozbiegł się.)

Z **Marsylii** donoszą z 7go maja: „Do portu naszego zawinął okręt „Carmel“ z wiadomościami z Konstantynopola sięgającymi po dzień 28. kwietnia; *Journal de Constantinople* suspendowano na dwa miesiące, lecz później opuszczono mu tę karę. — Sułtan przyjmował na posłuchaniu u siebie kontradmirała Pellion'a i generała Espinasse. — Deputowani czerkiescy robią ciągle wizyty dygnitarzom tureckim. — Porta wysłała wojska do Syrii. — Prace, jakie Austria każe przedsiębrać w ujściach Suliny, idą spiesznie. — Według doniesień *Presse d'Orient* ustąpiły już wojska sprzymierzone z Adrianopolem.

— O zamierzonym niedawno powstaniu w *Bulgaryi* pisze *Oesterr. Ztg.* co następuje:

„Pewien Dimitri, podobno kupiec z Sylistryi, pojawił się w siedzibach bulgarskich nad granicą turecką, i wzywał ludność wiejską do powstania przeciw Turcyi i oswobodzenia ojczyzny. Zapewniał przy tem, że działa na mocy upoważnienia wielkich mocarstw, i że wojska obce przybędą wkrótce Serbom w pomoc; również i rząd serbski uwiadomiony być miał według jego twierdzenia o całej tej sprawie, i nieomieszka wspierać powstania. Tym sposobem powiódł mu się zebrać do 200 uzbrojonych. Lud bulgarski niedowierzając jednak tym zapewnieniom, wysłał deputację do Gurgusowacza w Serbii do tamtejszego szefa obwodowego z prośbą o wyjaśnienie, czy też to prawda, o czem Dimitri upewnia, i czy liczyć mogą z pewnością na pomoc książęcego rządu serbskiego.

Szef obwodowy usiłował wyprowadzić deputację z obłędu i przekonać ich o tem, że wicherzyciel okłamał ich i oszukał, i że bynajmniej liczyć nie mogą na jakiegokolwiek poparcie ze strony rządu serbskiego. Radził im, by o całej tej sprawie baszy swemu donieśli, zwłaszcza że po zawartym teraz traktacie pokoju można tego być pewnym, jako europejskie mocarstwa wielkie nie dozwolą na to, by przyznane poddanym chrześcijańskim ze strony porty ulżenia najnowszym „hat-humajum“ były w czemkolwiek uszczuplone.

Dimitri wysłał wprawdzie także i swoich deputowanych do pomienionego szefa obwodowego z radą, by nie wstrzymywał sąsiadnich pobratymców swoich od usiłowań oswobodzenia ojczyzny — lecz na to wcale nieważano. Dimitri opuszczony więc od wszystkich szukał w towarzystwie pięciu tylko najwierniejszych towarzyszy w górach schronienia.“

— Z **Damaszku** donoszą z 3go kwietnia: Cały konny pułk turecki na żołdzie angielskim, złożony po większej części z Mezopotamów i rozlokowany w Akri zbiegł ztamtąd; 400 zbiegów zaszłych do paszaliu damascyńskiego uwiadomiło władze tutejsze o tym kroku i o powodach zbiegostwa, a mianowicie uskarżali się: 1) że wystawieni byli na złe obchodzenie się ze strony ich komendanta, pułkownika Bruce; 2) że im dano chorągwie ze znakiem krzyża; 3) że obawiali się, by ich według pogłosek nie użyto po zawarciu pokoju do służby w Indjach wschodnich. Władze usiłowały usmierzyć obawy zbiegów i nakłonić ich do powrotu w dobry sposób, a konsulowi angielskiemu, p. Wood i pułkownikowi Walpole powiódł się większą ich część do powrotu namówić, zwłaszcza, że im przyrzeczono inne chorągwie i innego komendanta. A gdy pułkownik Bruce nie chciał uznać tych warunków powrotu i nastawał na ukaranie zbiegów, oświadczyli żołnierze umieszczeni w koszarach miasta Damasku, że w służbie angielskiej chętnie pozostaną, lecz wprzód dadzą się w sztuki porabac, niż słuchać znów rozkazów pułkownika Bruce. Wkońcu jednak powróciło do swej powinności stu z tych zbiegów, a pułkownik Bruce postanowił z nimi wyruszyć naprzeciw innym wahającym się jeszcze z powrotem. Do kroku tego i do łagodniejszego obchodzenia się z żołnierzami zagnęło go oświadczenie pana Wood'a, że w razie rozejścia się pułku tego będzie pociągnięty do odpowiedzialności rządowi angielskiemu.

## Azya.

(Poczta zamorska. — Koleje żelazna. — Król Audhy jedzie do Anglii. — Wiadomości z Syamu.)

Na granicy Pendzabu zaszły znowu jak zwykle pojedyncze napady i mordy zbojeckie; jednak do powszechnego powstania górali nie przyszło.

Roboty około wschodnio-indyjskiej kolei żelaznej postępują spiesznie; sądzą powszechnie, że kolej Bombajska będzie otworzona za nadejściem słotnej pory, a idąca z Madras do Arkot, 70 angielskich mil długa linia w przyszłym miesiącu lipcu.

Detronizowany Król Audhy skutecznie wkrótce swój zamiar udania się do Anglii. Odjechał już do Kawnpore w towarzystwie ajenta Mr. Menzies, malarza Beechey i kilku dworzaków.

Z Syamu nadeszły wiadomości do Syngapore po dzień 1. marca. Okręta angielskie, które według zawartego niedawno handlowego traktatu są potrzebne do mianowania konsula, stały w zatoce na kotwicy, a Mr. Parker, mający przywieźć ratyfikację, był codzień spodziewany. W Bangkok czyniono przygotowania na przyjęcie francuskiego i amerykańskiego posła, którzy mieli przybyć w miesiącu marcu. Angielski szoner „Sarracen“, z poleceniem zająć się mierzeniem zatoki, zawinął do portu, a Król przyjął kapitana bardzo uprzejmie, przydał mu Syamskiego tłumacza, równie jak doskonałą mapę zatoki, zrobioną przez syamskiego handlowego kapitana. Przy tej sposobności dowiadujemy się także, że Król posiada jeden paropływ, który zbudował przeszłego roku w Syamie pierwszy jego budowniczy okrętów, niejaki Phra Nai Waj, podług doskonałego modelu, o sile dwunastu koni i odbywa 9 mil na godzinę pod wodę.

## Afryka.

(Komunikacje w Egipcie. — Rządy Cesarza abisyńskiego.)

Z **Aleksandryi** piszą dziennikowi *Independance Belge*, że wielokrotnie zajmuje się gorliwie zakładaniem środków komunikacyi i do tego zamiaru zamyśla nawet użyć swoich żołnierzy. Już zaczęto budować piękny gościniec między Damanhur i Arsieh i ułożono plan do drugiego między Aleksandryą i Zargun i do pobocznej kolei żelaznej z Damanhur do Fuah. Kolej żelazna z Kairu do Aleksandryi oddadzą, jak słychać, towarzystwu prywatnemu do prowadzenia. — Z Abissynii donoszą, że Cesarz Teodor I. ciągle jeszcze podbojami zajęty. Przypisują mu, że zamyślsł podbić całą Afrykę i nawrócić do chrześcijaństwa po swojej myśli. Cesarz Abissynii zniósł niewolnictwo płci męskiej, ale nie dla płci niewieściej, gdyż kobiety uważa za podrzędną istotę. Pewnego Koptę, znanego w Egipcie z gorliwości wiary, mianował patriarchą. Nawracanie na chrześcijańską wiarę w Abissynii odbywa się mieczem i ogniem; kto się nieda ochrzcić, padnie trupem.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 9go maja. Według ogłoszonego teraz wykazu miesięcznego banku francuskiego powiększyła się gotówka o 18¼ milionów, zaliczki na papiery mające wartość pieniężną o 28 milionów, będące w obiegu bilety o 10½ milionów, natomiast zaś zmniejszyły

się stan portfelów o 9 1/2 milionów a skarbu o 9 1/4 milionów franków. Rachunki z prywatnemi osobami powiększyły się o 29 milionów.

**Londyn.** 9. maja. Dzisiejszy *Morning Post* donosi: Jej Mość Królowa chce zawarcie pokoju uczynić pamiętnem, ulaskawiła bezwarunkowo wszystkie osoby skazane teraz za przestępstwa polityczne, niewyłączając od tego pp. Smith O'Brien'a i Frost'a.

**Kurs lwowski.**

Dnia 13. maja.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	39	4	42
Dukat cesarski . . . . .	4	40	4	44
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	6	8	10
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	33 1/2	1	34 1/2
Talar pruski . . . . .	1	28	1	30
Polski kurant i pięcioletówka . . . . .	1	8	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa . . . . . }	83	5 1/2	84	20
	76	—	76	30
	84	30	85	15

**Wiedeńskie kurs papierów.**

Dnia 10. maja.

		w przecięciu
Obligacje długu państwa . . . . .	5% za sto 84 7/16 1/3 5/8	84 9/16
detto pożyczki narod. . . . .	5% " 85 1/4 2/8	85 9/16
detto z r. 1851 serya B. . . . .	5% " —	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . .	5% " —	—
Obligacje długu państwa . . . . .	4 1/2% " —	—
detto detto . . . . .	4% " —	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . .	4% " —	—
detto detto detto . . . . .	3% " —	—
detto detto . . . . .	2 1/2% " —	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	" —	—
detto detto z r. 1839 . . . . .	128 3/4 129	128 7/8
detto detto z r. 1854 . . . . .	108 3/4 7/8	108 13/16
Obl. wiedeń. miejskiego banku . . . . .	2 1/2% —	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . .	5% —	—
Obl. indemn. Niz. Austr. . . . .	5% —	—
detto krajów koron. . . . .	5% 76 3/8 82 3/8	78
Akcyje bankowe . . . . .	1122 1118	1120
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . .	526 1/4	526 1/4
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. . . . .	373 1/2 377	374 3/4
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . . . .	2830 2855	2842 1/2
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . . . .	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . .	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. . . . .	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . .	632 636	632
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. . . . .	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr. . . . .	—	—
Renty Como . . . . .	—	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 10. maja.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	85 85 l.	85 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . .	102 7/8 5/8	102 5/8 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. . . . .	101 1/4	101 1/4 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	75	75 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań. . . . .	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . .	10-4 3 2 1/2 31.	10-3 3 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	—	2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	119	119 2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	119 3/8 1/8	119 1/4 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	270	270 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	482 480	481 T. S.
Cesarskie dukaty . . . . .	—	Agio.
Dukaty al marco . . . . .	—	Agio.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 13. maja.

Oblig. długu państwa 5% 84 11/16; 4 1/2% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr.

—; z r. 1839 129 1/4. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1124. Akcyje kolei półn 2875. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 594. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 560 złr. 522 1/2 złr.  
Amsterdam 1. 2. m. 84 1/2. Augsburg 162 1/4 3. m. Genua 1. 2. m. Frankfurt 101 1/4 2. m. Hamburg 74 7/8 2. m. Liwno 1. 2. m. Londyn 10 — 3. l. m. Medyolan 102 1/4. Marsylia 119 l. Paryż 119 1/4. Bukareszt 269. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces 5 3/4. Pożyczka z r. 1851 59 1/2 lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 87 1/4; innych krajów koron. 77 1/8. Renty Como —. Pożyczka z roku 1834 108 3/4. Pożyczka narodowa 85 5/16. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 381 3/4. fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 380 3/4.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie**  
dnia 10. i 11. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	327.87	+ 9.2°	73.2	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	327.32	+ 16.4°	48.0	południowy mier.	"
10. god. wiecz.	326.33	+ 12.0°	57.8	połud.-wsch. sł.	"
6. god. zrana	325.72	+ 9.8°	71.3	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.51	+ 10.6°	72.3	południowy	"
10. god. wiecz.	325.68	+ 8.4°	90.4	"	"

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 12. maja.

Hr. Bałeni Wład., z Janowa. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Żurawna. — Hr. Cetner Alex., z Wiednia. — Hr. Katinowski Wład., z Bakowiec. — Hr. Golejowski Jan, z Krzywego. — PP. Wołodkiewicz Wiktor, z Rosochatego — Smarzewski Alex., z Tarnopola. — Zagajewski Tadeusz, z Zaleszczyk. — Medwey Franc., z Stopniewa. — Ozurewicz Tomasz, z Żółkwi. — Wiśniewski Tadeusz, z Krystynopola. — Jakubowicz Józef, z Kurzan. — Romaszkan August, z Brzeżan. — Piątkowski Józef, z Tarnopola. — Abrahamowicz Józef, z Opawy. — Łajaszewski Franc., z Kujdoniec. — Czarnowski Stanisł., z Krzywego. — Korwin Mikołaj, z Wiednia.

Dnia 13. maja.

Hr. Dzieduszycki Edw., z Budyłowa. — Hr. Golejowski Adam, z Wiednia. — PP. Zajęczkowski Józef, z Złoczowa. — Smarzewski Seweryn, z Hankowiec. — Lewicki Józef, z Bonowa. — Boloś Grzegorz, z Czernowiec. — Wysocki Florian, z Hrehorowa. — Kirmayer Jan Kanty, z Kresowiec. — Polański Teodor, z Rudnik. — Winnicki Tylus, z Nowosiółki. — Torosiewicz Emil, z Szwejkowa. — Raczynski Jakób, z Krowicy. — Platner Piotr, z Szmaszkowa. — Starzeński Floryan, ze Sokala.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 12. maja.

Hr. Stadnicki, do Mościsk. — Hr. Romanowski, c. k. porucznik, do Żółkwi. — PP. Gorz, c. k. kapitan, do Dembicy. — Gołaszewski Jakób, do Krzywego. — Grohmann, c. k. przełożony pow., do Stryja.

Dnia 13. maja.

Hr. Komorowski Henr., do Pawłowa. — PP. Barański, c. k. porucznik, do Stryja. — Onyszczkiewicz Fortunat, do Borusowa. — Kielanowski Tylus, do Kozłowa. — Hawryszkiewicz Jan, do Jaryczowa. — Turkull Tylus, do Bełżca. — Witkiewicz Franciszek, do Glinian.

**T E A T R.**

Dziś: Przedst. niem.: „Das Mädchen von der Spule.“

W piątek: dnia 16. maja 1856:

„Drugi koncert“

Sióstr „Zofii i Izabelli Dulcken;“ oraz komedia:

„Falszywy wielki ton.“

**KRONIKA.**

Dnia 24. kwietnia r. b. wybuchł pożar w miasteczku Mrzygłodzie w Sanoceku; zgorzało 15 domów, 10 stodoł i 9 stogów siana. Klęska tem dotkliwsza, że dopiero w roku zeszłym dnia 20. kwietnia 95 domów z budynkami pobocznymi stało się pastwą płomieni.

O innym pożarze donoszą z Złoczowskiego. Wieś Uwin na samej granicy polskiej spłonęła w znacznej części dnia 25. kwietnia r. b. Pożar wszczął się w same południe i w przeciągu jednej godziny zniszczył trzynaście domów i dwadzieścia dziewięć całych gospodarstw składających się ze stu siedmiu budynków gospodarskich. Trzynaście rodzin zostało bez przytulku a szesnaście straciło większą część swego mienia.

— Mała loterya w Austrii wzrasta co roku. Roku 1853 przyniosła 5,234.851 złr., roku zaś 1854 6,302.546 złr., a roku 1855 6,511.160 złr. m. k. Słychać też, że kolektury loteryjne mają być nowo uorganizowane.

— Dnia 19. maja odbędzie się w Brukseli licytacja sławnej biblioteki i zbiorów zmarłego pana Robyns. Sama biblioteka historii naturalnej obejmuje przeszło 10.000 tomów, po większej części dzieła botaniczne, entomologiczne, i

ornitologiczne, najrzadszego rodzaju. Przytem liczne partytury i kompozycje najslawniejszych mistrzów niemieckiej i włoskiej szkoły, zbiory kostiumów i uniformów wszelkich czasów i ludów i t. d., następnie osobliwości wszelkiego rodzaju pójdą także na licytacyę. Zbiór motyli i owadów należy do najważniejszych i najbogatszych, jakie były kiedy w posiadaniu prywatnem. Również rośliniarnie i ogrody są zamożne w rzadkie i piękne egzemplarze roślin.

— Pod Sebastopolem na miejscu gdzie nagłą eksplozyą min tylu walecznych żołnierzy postradało życie, wzniesiony będzie krzyż z napisem:

Unis par la victoire,  
Reunis par la mort,  
Du soldat, c'est la gloire,  
Des braves c'est le sort.

(Zwycięstwem połączeni, zespoleni śmiercią, to chwala żołnierza, to walecznych los.)

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 20. Rozmaitości.

**Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcyę na pogorzelców Nizankowiec.**

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.